

Wiedzy zapewne część uczonych przypomni sobie słowa uczonego Niemca — „Ignoramus et ignorabimus” (nie wiemy i wiedzieć nie będziemy); a inni zawrócą do biblijnego: „I rzekł Bóg; Niech się stanie...”

S. R.

Z T-wa „Gniazdo”

Wczoraj w lokalu własnym w domu Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich odbyło się posiedzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad dziećmi p. n. „Gniazdo”, na którym ułożono porządek dzienny wyznaczonego na jutro 20 b. m. rocznego zebrania ogólnego, oraz sprawdzono sprawozdanie T-wa za rok 1912.

Według sprawozdania tego zarząd „Gniazda” odbył w roku sprawozdawczym 17 posiedzeń. Z dniem 1 stycznia 1912 roku w przytułku „Gniazda” pozostawało 82 dzieci w tej liczbie 54 chłopców i 28 dziewcząt, przybyło w ciągu roku 34 dzieci, ubyło 26, pozostało w dniu 1 stycznia 1913 roku 90 dzieci, w tej liczbie 63 chłopców i 27 dziewcząt. W ciągu roku oddano na wychowanie różnym osobom 13 chłopców i 8 dziewczynek. Dzieci te pozostają pod opieką ks. ks. proboszczów lub obywateli, z którymi zarząd w sprawie dzieci komunikuje się listownie.

Dni instytucyjowych było w „Gnieździe” 36 tysięcy. Koszt dzienny utrzymania jednego dziecka wynosił 23.85 kop. Stan zdrowia dzieci był zadowalający. Obłożnie zachorowało jedno dziecko na gruźlicę, które pozostaje w szpitalu Anny-Maryi w Łodzi. Na kuracji w Ciechocinku były 4 dziewczynki.

Pod egidą „Gniazda” pozostawały; Ochrona na Bałutach przy ul. Nowaka pod nr. 7, Ochrona przy ul. Ciemnej pod nr. 16, Ochronka w Chojnach i Szwalnia przy ul. Szkolnej pod nr. 24.

Dochód szwalni za 2½ miesiąca roku sprawozdawczego wynosił 18 rb. 43 kop. rozchód 10 rb. 43 kop. Pozostało w gotowości 8 rb. i w gotowych materiałach wartości 6 rb. 35 k. Sprawozdanie kasowe obejmuje następujące pozycje;

W przychodzie; pozostałość z r. 1911—855 rubli 76 kop., składki członków 1423 rb. 65 k., ofiary w gotówce 2901 rb. 59 kop., marki 77 rubli 47 kop., zwrot pożyczek 80 rb., widowska (raut, przedstawienie w „Scyli” i dzień kwiatka) 11,126 rb. 89 kop., rachunek bieżący w banku kupieckim 7288 rb., proc. 244 rb. 53 kopiejki, na utrzymanie dzieci poza przytułkiem 100 rb., za utrzymanie dzieci w przytułku 30 r., na budowę domu 130 rb. Ogółem 24,334 rb. 63 kop.

W rozchód i; ofiary w gotówce 53 rb. 77 kopiejek, pożyczki 300 rb., koszty widowisk i święto kwiatka 2461 rb. 51 kop., z rachunku w banku kupieckim 1450 rb., utrzymanie dzieci poza przytułkiem 187 rb., utrzymanie przytułku rb. 5166 kop. 87, administracja 1980 rb. 82 kop., komorne, podatki i t. p. 2413 rb. 61 kop., posęciel, ubranie i t. p. 288 rb. 64 kop., odnowienie lokalu 110 rb. 50 kop., część opału i światła 106 rb. 94 kop., pralnia 50 rb. 46 kop., utrzymanie biura 90 rb. 84 kop., szpital i lekarstwa 83 rb. 56 kop., ruchomości 312 rb. 10 k., pomoce naukowe i zabawki 9 rb. 10 kop., budowa domu 1680 rb. 09 kop., kuracja dzieci w Ciechocinku 14 rb. 98 kop., różne wydatki 37 rb. 80 kop., warszt. szewski i obuwi 131 rb. 37 kop., kapitał żelazny 781 rb. 77 kop. Ogółem w rozchodzie 17635 rb. Pozostałość na rok 1913—6699 rb. 63 kop.

Budżet na rok 1913 został przez zarząd sporządzony w tych samych rozmiarach. Koszt budowy domu dla przytułku w Kątach przewidziano w wysokości 25,000 rb.

Sprawozdanie to będzie przedstawione na jutrzejszym ogólnym zebraniu, które odbędzie się w dużej sali Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich przy ul. Przejazd pod nr. 34, o godzinie 8-jej wieczorem.

Ze względu na ważną i pilną sprawę, jakie będą przedmiotem obrad ogólnego zebrania, członkowie T-wa „Gniazdo” proszeni są o konieczne i liczne przybycie na zebranie, by mogło być ono prawomocne w pierwszym terminie.

(e)

Rozwój kooperatywy w Pabianicach.

Pabianice pod względem rozwoju ruchu spółdzielczego stanowią wyjątkowe miasto prowincjonalne. Podczas gdy w innych miastach sklepy spółdzielcze zamykano, w Pabianicach zyskiwały one coraz większe poparcie i z każdym rokiem liczyły coraz więcej członków.

Z pośród wielu sklepów spółdzielczych najstarszym i największym Stowarzyszeniem w Pabianicach jest Stowarzyszenie p. n. „Społem”. Powstało ono w roku 1906 przez połączenie się trzech sklepów kolonialnych. W pierwszym roku działalności obroty Stowarzyszenia wynosiły około 10,000 rb.

Obroty te stały się zwiększającymi i w roku zeszłym dosięgły już 200,000 rb.

Stowarzyszenie „Społem” posiada obecnie 11 sklepów w różnych punktach miasta, własną hurtownię, trzy nieruchomości i własną piekarnię, której pieczywo jest najbardziej poszukiwane w mieście. W roku zeszłym piekarnia Stowarzyszenia „Społem” wypiekła pieczywa za 65,000 rb. W sklepach i piekarni Stowarzyszenia pracuje 28 osób. Członków liczy Stowarzyszenie 1200, a pod względem wysokości kapitału udziałowego Stowarzyszenie „Społem” zajmuje drugie miejsce pośród sklepów spółdzielczych w Królestwie. Majątek Stowarzyszenia po potrąceniu różnych jego zobowiązań przedstawia wartość z górą 30,000 rb.

Stowarzyszenie „Społem” zajmuje się wyłącznie sprzedażą produktów spożywczych.

Drugie Stowarzyszenie spółdzielcze p. n. „Światowid” założyło sklep z towarami łokciowymi i dodatkami krawieckimi.

W pierwszym roku sklep ten dał deficytu 800 rb., nie zraziło to jednak udziałowców, którzy z tem większą energią wzięli się do pracy nad rozwojem tego sklepu i obecnie Stowarzyszenie weszło już na właściwe tory, czego najlepszym dowodem jest ta okoliczność, że rok ubiegły zamknęło zyskiem w sumie 700 rb.

Stowarzyszenie „Światowid” liczy 30 członków. Stowarzyszenie długi czas musiało walczyć z brakiem fachowego kierownika; drugą trudność stanowi brak źródeł, w których Stowarzyszenie zaopatrywałoby się w odpowiednie towary.

Drugi sklep z towarami łokciowymi i przyborami krawieckimi posiada Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich. Walczy ono także z różnymi trudnościami, lecz w ostatnich czasach poczęło robić coraz większe obroty.

Istnieje także w Pabianicach jedyne, jak dotąd w Królestwie, Stowarzyszenie firmowo-komandytowe p. n. „Żelazo”. Kapitał udziałowy Stowarzyszenia wynosi 25,000 rb. w 500-rublowych udziałach. Przewodzi ono handel żelazem krótkim i długim, galanteryjnym i budowlanym. Handel żelazem jest wyjątkowo trudny, gdyż do tego potrzebny jest i znaczny kredyt i fachowy kierownik. Stowarzyszenie „Żelazo” w początkach swej działalności musiało walczyć z licznymi uprzedzeniami. Nawet instytucje finansowe polskie nie chciały początkowo przyznać Stowarzyszeniu kredytu, pomimo, że na czele Stowarzyszenia stoją ludzie, których majątek przewyższa kilkakrotnie kapitał udziałowy. Obecnie większą część przeszkód już zwalczono i jeżeli co Stowarzyszenie odczuwa, to brak narzędzi wyrobu krajowego, naczyń i t. p.

Do instytucyj spółdzielczych należy także zaliczyć kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, których Pabianice posiadają dwie. Jedną z nich, istniejącą już od wielu lat, posiada własną nieruchomość. Druga pabianicka rzemieślnicza kasa pożyczkowo-oszczędnościowa niedawno rozpoczęła swą działalność.

W ostatnich czasach wśród drobnych sklepikarzy pabianickich rozpoczął się ruch, mający na celu wyemancypowanie się z pod wpływu i zależności pośredników. Zamierzają oni założyć własną hurtownię i w tej sprawie rozpoczęli pertraktacje z zarządem Stowarzyszenia „Społem”. Do założenia hurtowni przyłączyć się ma również Kółko rolnicze z odległej o 3 wiorsty wsi Widzew.

Rozwój kooperatywy w Pabianicach zawdzięczać należy stojącym na czele jej działaczom społecznym, którzy niezmordowanie pracują nad rozwojem handlu polskiego.

(e)

Koncert „Lutni”.

W ubiegłą niedzielę odbył się w sali własnej koncert „Lutni” z udziałem znanych i cenionych artystów pań: Comte-Wilgockiej i Czechowskiej oraz p. Wacława Giżyckiego.

Publiczność, dość licznie zebrana, z prawdziwym zajęciem słuchała ze wszechmiar interesującego i umiejętnie ułożonego programu, przyjmując wszystkich, biorących udział, nader sympatycznie.

P. Comte-Wilgocka, znana od szeregu lat doskonałą pieśniarką, odtworzyła z głębokim artystycznym szereg pieśni, w których miała możliwość wykazania wszystkich niepospolitych zalet swego cudnego sopranu.

Przedewszystkiem więc słuchacze podziwiali nieskazitelną czystość głosu oraz pewność intonacji w najtrudniejszych i skomplikowanych pieśniach pod względem harmonicznym i kontrpunktowym.

Na specjalne wyróżnienie zasługiwało wykonanie „bergerette’y” francuskiej „Quand Mignon passait” Weckerlina, oraz cudnej „Kołyśki” Mozarta, dodanej na bis.

P. Wilgocka śpiewała również pieśń znaną u nas muzyka i kompozytora—balladę „Król w Thuli” p. T. Joteyki.

Drugim, również niepospolitym artystą, okazał się wiolonczelista p. Giżycki. Posiada on tak wysoce wyrobiony i wysubtelniony ton, że zdołał wydobywać ze swego instrumentu najcichsze pianissima, przy pełnym i okrągłym ich brzmieniu. P. Giżycki wykonał koncert a-moll Goltermanna i Scherzo Van Grensa.

Ogromnem powodzeniem cieszył się występ p. Jadwigi Czechowskiej, artystki teatru polskiego i ulubienicy naszej publiczności, która z dużą dozą uczucia wypowiedziała kilka utworów Zawistowskiej, „Mazur”—Bogdanowicza i „Idź, idź w pokój”—Konopnickiej.

Na specjalną uwagę zasługiwały tym razem chóry „Lutni”, które śpiewały sprawnie, czysto i z zachowaniem odcieni dynamicznych i ekspresyjnych; szczególnie chór męski wykazał tyle pracy i doskonałego przygotowania przez dyr. Mazurkiewicza, że zdobył sobie poklask ogólny i zmuszony był do bisowania.

Akompaniował solistom doskonale dyrektor Mazurkiewicz.

Ogólne wrażenie z całości wykonania wypadło bardzo przychylnie, co daje rękojmię, że koncerty „Lutni” będą się cieszyły i nadal nieślabnącem powodzeniem.

Hg.

Teatr Popularny.

„Zaczarowane koło”, baśń fantastyczna w 5-ciu aktach L. Rydla.

W ubiegłym tygodniu mieliśmy w teatrze popularnym aż dwie premiery. Pierwszą, zagraną w piątek, wypełniła 5-aktowa baśń fantastyczna L. Rydla „Zaczarowane koło”.

Grano ją i to ze znacznym powodzeniem w ubiegłym sezonie. Już wtedy mieliśmy sposobność dać wyraz uznania i dyrekcji i poszczególnym wykonawcom ról za wystawienie sztuki i za staranną grę.

Obecna obsada pozostała bez większej zmiany. P. Wysocką, która wtedy gościnnie występowała w roli Maryny, zastąpiła p. Bolesławska.

Tej mocy tragizmu, w jaką postać tę wypozażyła największa nasza tragiczka, p. Bolesławska Marynie dać nie mogła. Zato w ciągłości roli, w jej subtelnej traktowaniu, w zupełności jej dorównała.

W roli Basi, córki wojewody, wystąpiła po raz pierwszy p. Biskupska. Artystka z wdziękiem przedziwnym nadała Basi wszystkie te zalety, jakie cechowały nasze polki był w niej i powab niezmierny i słodczy i potulność ogromna, z jaką dziewczątka te godzić się musiały z wolą rodziców...

Bardzo dobrym Borutą zarówno w grze, jak i w charakterystyce był p. Kułakowski, cichym i sympatycznym Maciusiem p. Kułakowska.

Reszta obsady pozostała niezmienną.

„Ojczyzna“, sztuka w 7-miu obrazach W. Sardou.

Z niebывałą okazałością przystąpiła dyrektora teatru popularnego do wystawienia drugiej premiery w ubiegłą sobotę. Była nią głośna sztuka W. Sardou „Ojczyzna“, grana przeszło 1,000 razy w Paryżu.

Sztukę swoją osnuł Sardou na tle walk hiszpanów z holendrami, wybierając chwilę, kiedy ks. Alba, jako pełnomocnik króla Filipa II-go, rządzi po swojemu w Niderlandach, wysyłając dziesiątki tysięcy ludzi na śmierć. Chcąc kres położyć rządowi krwawego satrapy tworzy się spisek, duszą którego jest bohater sztuki Rysoor. Na ołtarzu ojczyzny składa on wszystko, nawet miłość żony... Zdaje się, że nadzieje spiskowców się spełnią... dzień zemsty nadchodzi... przygotowania ukończone. Tymczasem żona Rysoor, bojąc się, że mąż zabije jej kochankę, zdradza spiskowców, którzy, w braku sznurów do wieszania, idą na stos. Wraz z nimi ginie także kochanek, który, wierny przysiędze, zabija przedtem zdrajczynię.

Sztuka podobała się ogólnie. Zbudowana dobrze, obfituje w wiele efektownych scen, o wysokim napięciu dramatycznym.

Do powodzenia w niemałej mierze przyczyniła się świetna gra p. Bolesławskiego w roli Rysoor. Bardzo dobrym w roli Karla van der Noot był p. Orłowski, zupełnie poprawną Donną Dolores p. Leśniewska.

Inne role to same epizody, w których dobrą grą wyróżnili się pp. Dąbrowski, Zborowski, Orlik i Kułakowski.

Szczerze słowa uznania należą się p. Kochównie za bardzo umiejętne traktowanie roli Donny Rafaeli.

„Ojczyzna“ ze względu na swoją dużą wartość sceniczną, interesujący temat historyczny i dobrą grę artystów ma zapewnione powodzenie. Warto ją zobaczyć.

H. Gawroński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czcisławy. Jutro Lubomily.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Jutro „Dzwon zatopiony“ Hauptmana. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego. (Konstantynowska nr. 16). Dziś i jutro „Topiel“ Przybyszewskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś zebranie czeladzi fryzjerskich (Widzewska 117) o godz. 8 wiecz.

— Jutro zebr. organz. Stow. prac. składów aptecznych (Piotrkowska 56) o godz. 10 wiecz.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(e) Z komitetu obywatelskiego. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że na dzisiejszym posiedzeniu komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom pozbawionym pracy, niezbędną jest obecność wszystkich przewodniczących rewirów.

(a) Budowa szpitala. Wkrótce wejdzie pod obrady magistratu sprawa budowy nowego szpitala dla chorób zakaźnych, który stanie przy szosie karłowickiej obok plantu kolei kaliskiej. Komisja, której powierzono opracowanie szczegółowych planów nowego szpitala—w tych dniach ukończy swoje prace i złoży je magistratowi.

(e) Zmniejszenie godzin pracy. W cegielni parowej Walmana, przy ul. Piotrkowskiej nr. 256, ogłoszono wczoraj robotnikom, że od dnia dzisiejszego do dnia 16 kwietnia cegielnia czynna będzie 5 dni w tygodniu. W cegielni tej pracuje 111 robotników.

(a) Normalna praca. Administracja fabryki Rachmilla Lipszyca (Olgińska 4) z dniem wczorajszym zaczęła pracować 6 dni w tygodniu.

(e) Z komisji budowlanej. Wczoraj komisja budowlana-sanitarna magistratu dokonała oględzin nowourządzonych sklepów do sprzedaży ryb w halli targowej Zarzewskiego i Lewko-

wicza przy ul. Aleksandrowskiej i sklepów tych nie przyjęła, ponieważ urzędnicy nie odpowiadają wymaganiom sanitarnym.

(a) Wybory gieldowe. W uzupełnieniu podanej przez nas listy wybranych na ostatecznym zgromadzeniu członków łódzkiego komitetu giełdowego, przedstawiciele do urzędów podatkowych nadmieniamy, że do urzędu podatkowego I rewiru m. Łodzi wybrano ponownie p. Jana Wendego, zaś do urzędu podatkowego IV-go rewiru jako członków p. Józefa Rosenblatta i jako zastępcę p. Adolfa Karoffa.

(h) Zebranie drukarzy i rytowników. W niedzielę w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych (Nowy Rynek nr. 6), odbyło się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia drukarzy i rytowników. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Leopolda Szwarę, na przewodniczącego powołano p. J. Primma, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp. Marszyckiego i Duschka.

Według odczytanego sprawozdania Stowarzyszenie w roku ubiegłym liczyło 51 członków; w ciągu roku ubyło 5, przybyło 17, w dniu 1 stycznia b. r. pozostało 63 członków.

Sprawozdanie kasowe wykazało: pozostałość z 1911 roku 1774 rb. 43 kop.; w ciągu 1912 roku wpłynęło do kasy 711 rb. 19 kop.; ogółem 4485 rb. 62 kop.; wydatkowano 465 rb. 46 kop.; pozostało na r. b. 2020 rb. 16 kop.

Sprawozdania powyższe zebrani bez dyskusji zatwierdzili.

Uchwalono, żeby wsparcia chorym członkom płacono po 6 rb. tygodniowo, lecz tylko tym członkom, którzy nie otrzymują do tej wysokości wsparć z fabryki; tym zaś, którzy otrzymują wsparcia z fabryki, zapomogi te uzupełniają do wysokości 6 rubli.

Przed 3 miesiącami administracja fabryki I. K. Poznańskiego wymówiła wszystkim drukarzom i rytownikom posady i zawarła z nimi nowe kontrakty z wypowiedzeniem miesięcznym, z płacą zaś tygodniową, choćby nie pracowali cały tydzień. W dniu 14 b. m. ta sama administracja ustnie zakomunikowała zainteresowanym, iż płacić im będzie tylko za dni pracy. Zebrani wysłuchali szeregu przemówień w kwestyi postępowania administracji fabryki, która dając do podpisu kontrakty z wypowiedzeniem miesięcznym, w miejsce 3-miesięcznego z płacą tygodniową, na co się zgodzono i podpisano, w przeddzień upływu terminu 3-miesięcznego zakomunikowała ustnie, że płacić będzie tylko za dni przepracowane.

Wobec tego zebranie wyraziło protest przeciwko niesłuszności ustnego postanowienia, o którym nie było mowy w kontraktach i wypowiedziało się, aby pomimo to, dnia 17-go b. m. stanąć do pracy.

Zarząd ponownie wybrano cały bez zmiany, powiększając o 3 osoby, mianowicie, pp.: T. Fajbajczyka, K. Szulca i A. Adamskiego.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: T. Marzyckiego, W. Reliszke, A. Fridricha, S. Zawadzkiego i J. Demricha.

(h) Z Tow. poż.-oszczęd. „Pomoc“. W ubiegłą niedzielę w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 309, odbyło się ogólne zebranie organizacyjne członków organizatorów Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego „Pomoc“.

Po zagajeniu zebrania przez pana Szczypińskiego, na przewodniczącego powołano inspektora do spraw drobnego kredytu p. Krestyanowa, na asesorów zaprosił p. K. Więckowski i Stanisława Jankowskiego, a na sekretarza p. Józefa Goszczyńskiego.

Po przeczytaniu ustawy i wyjaśnienia niektórych punktów, przewodniczący wyjaśnił, że Tow. „Pomoc“ założone zostało w celu udzielania pożyczek drobnym rzemieślnikom.

Wkłady obowiązuje wynoszą 50 rb., mogą jednakże być i mniejsze.

Do zarządu wybrano pp.: Szczypińskiego, Reliszke, J. Goszczyńskiego, B. Sokolnika, J. Wójcickiego — na zastępców W. Kurowskiego, A. Zychla; do rady pp.: J. Walickiego, I. Sroka, J. Kowalskiego, P. Gabryelskiego, W. Kołodzieja, W. Boruta, A. Styczyńskiego; na zastępców S. Jankowskiego, W. Szostaka.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: W. Potkowski, S. Michałowski, R. Zynte; na zastępcę p. R. Pfeifer.

Budżet wydatków na rok 1913 uchwalono w sumie 2090 rb.

Oznaczeniem normy procentowej zajęć się ma zarząd wspólnie z radą. Upoważniono zarząd do wyrobienia kredytu w banku państwa.

O dniu otwarcia Towarzystwa nastąpią osobne zawiadomienia.

W końcu postanowiono wysłać delegata na zjazd w Radomiu.

(x) Z V Tow. poż.-oszczęd. Ogólne roczne zebranie członków V Tow. poż.-oszczęd. odbędzie się w niedzielę 23 b. m. o godz. 4 po poł. w sali „Lutni“ przy ul. Piotrkowskiej 108.

W razie niedostatecznej ilości członków na zebraniu, drugie ogólne zebranie odbędzie się tegoż dnia o g. 6 wiecz. bez względu na ilość obecnych.

(a) Z Tow. zwolenników rozwoju fizycznego. Pod przewodnictwem p. Wagnera, odbyło się w ubiegłą niedzielę w lokalu przy ul. Nawrot № 23, ogólne zebranie roczne Towarzystwa zwolenników rozwoju fizycznego. Przybyło na zebranie 95 członków.

Z odczytanego sprawozdania za rok ubiegły dowiedziano się, że liczba członków wynosi 480. Towarzystwo uregulowało już wszystkie długi. Istniejące przy Towarzystwie koło szermiercze, chór śpiewaczy mieszany i koło dramatyczne rozwijają się pomyślnie. Zorganizowano komplet ćwiczeń gimnastycznych dla dzieci członków Towarzystwa. Wpływy wynosiły rb. 2,807 kop. 36, wydatki rb. 2,684 kop. 24.

Sprawozdanie jaki budżet na rok 1913, przewidujący w dochodzie i wydatkach rb. 2,423 k. 12—zebrani zatwierdzili, upoważniając zarząd do przekroczenia go w razie potrzeby o 10%.

Zebrani upoważnili zarząd do kupna nieruchomości w imieniu Towarzystwa, przyczem w celu uzyskania odpowiedniej sumy 15 członków Tow. żyruje na sumę rb. 12,000 w miejscowym Tow. wzajemnego kredytu, oraz na cel ten użyte być mają pewne zasoby pieniężne, przeznaczone przez Towarzystwo.

W końcu zarządzono wybory. Do zarządu wybrani zostali pp.: Józef Pogonowski, Bronisława Kopczyńska, Antoni Lindner, dr. Arkadiusz Goldenberg, Tadeusz Kokeli, Franciszek Waszkiewicz, Leopold Skulski, Józef Barczewski, Michał Wysokowski i Antoni Gajda.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Stanisław Jaroszyński, Hugo Pfeifer i Stefan Maciński; na zastępców pp.: Stanisław Zieliński i Stanisław Chelmicki.

(x) Zarząd stow. zaw. „Praca“ prosi członków o nadsyłanie swoich wniosków do biura Zarządu, gdyż dnia 2 marca odbędzie się walne zebranie, a to w tym celu, by wcześniej mógł się poinformować o różnych żądaniach członków.

(x) Zebranie czeladzi cieślarskich odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 23 b. m. w sali jadalnej tow. akc. Gejera przy ul. Piotrkowskiej nr. 289 o godz. 3 po poł.

(x) Odczyt. Staraniem T-wa badań nad dziećmi odbędzie się w niedzielę dnia 23 b. m. w sali T-wa krajoznawczego (Piotrkowska 91), odczyt publiczny dr. med. Aleksandra Pańskiego p. t. „Nerwowość u dzieci“.

Aktualny temat ściąganie niewątpliwie liczący zastęp słuchaczy.

(x) Ze szkoły rzemiosł. Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w przytułku starców i kalek, odbędzie się ogólne zebranie członków szkoły rzemiosł w pierwszym terminie. O ile nie przybędzie przewidziana ustawa liczba członków, następnego zebranie, ważne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się 5 marca.

(x) „Drużyna śpiewacza“ handlowców. Przy Stow. wzaj. pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi zawiązała się drużyna śpiewacza, celem której jest pod hasłem pieśni wnieść większe ożywienie w życie towarzyskie Stow. urozmaicając swymi występami wieczory, rauty i wycieczki. Do drużyny zapisało się dotychczas 28 członków stow. Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się dzisiaj w lokalu Stow. (Wólczńska 23) o godz. 8 i pół wiecz., pierwsza zaś lekcja jutro o 9 wiecz.

Zapisy do drużyny przyjmują się jeszcze podczas dzisiejszego zebrania.

(x) Przedstawienie dla młodzieży. Tow. „Wiedza“ urządzi jutro, we czwartek, w teatrze „Moderne“ przy ul. Krótkiej przedstawienie dla młodzieży z objaśnieniami obrazów treści nauko-

wej. Początek o godz. 4-ej po poł. Ceny miejsc dla młodzieży 5 i 10 kop., dla dorosłych 20 k.

(x) Polskie Towarzystwo Teatralne w Łodzi komunikuje nam, iż wobec zgłaszania się wielu osób z chęcią zapisów na członków, oraz z propozycjami przyścia z pomocą iak ważnej kulturalnej instytucji, jaką jest Teatr Polski w Łodzi, zarząd Tow. teatralnego na posiedzeniu w d. 10 lutego postanowił: utworzyć z zapisów nowowstępujących członków kapitał subwencyjny dla Teatru Polskiego i w tym celu wypuszcza nowy schemat deklaracji członkowskich, przyczem każdy z członków otrzymuje w kancelaryi teatralnej za okazaniem opłaconego kwitu książeczkę z bonami na 15% ustępstwa z nominalnych cen biletów na wszystkie widowiska w teatrze Polskim.

Teatr Polski, prowadzony w obecnym sezonie z uwzględnieniem wysokiego poziomu, na jakim stać winna tak ważna placówka w naszym mieście, zasługuje na szerokie poparcie społeczeństwa, które umożliwi mu przez gremialne zapisy na członków znośną choćby egzystencję. Zapisy przyjmuje kancelarya Teatru i Towarzystwa teatralnego w godzinach przedwieczornych.

(a) W sprawie posady rejenta w Tomaszowie. Na skutek wystąpienia Łódzkiego Komitetu gieldowego w sprawie rejentury w Tomaszowie, prezes sądu okręgowego piotrkowskiego nadesłał dziś zawiadomienie, że wszystkie podania kandydatów na posadę rejenta w Tomaszowie przesłał do starszego prezesa izby sądowej warszawskiej i ma nadzieję, że sprawa ta w tych dniach będzie załatwiona.

(e) Rewizya więzienia. Wczoraj bawił w Łodzi vice-gubernator piotrkowski pułkownik Fortwengler w celu dokonania w więzieniach przy ul. Długiej i Miłsza rewizyi wydziałów gospodarczych.

(x) Ruch chorych. W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym przedstawia się, jak następuje:

W dniu 10 lutego r. b. było chorych na ospę 4, przybyło — 2, wypisało się 2, pozostało na kuracji w dniu 17 b. m. chorych 4. Na szkarlatynę było chorych 12, przybyło 4, wypisało się 2, pozostało na kuracji 14. Na różę był chory 1, wypisał się 1.

Ogółem w dniu 10 b. m. było chorych 17, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 6, wypisało się 5, pozostało na kuracji w dniu 17 b. m. chorych 18.

(e) Znaczna kradzież. Nocy wczorajszej niewykryci złodzieje dostali się za pomocą wybitcia otworu w suficie do składu towarów Arona Szterna przy ul. Północnej pod nr. 2 i skradli towary bawełniane wartości 1000 rb. i 300 rb. w gotówiznie.

(e) — Z mieszkania Benjamina Hełtesa, przy ulicy Podrzecznej nr. 15, skradziono za pomocą dobranego klucza różne rzeczy, wartości 235 rb.

(e) W szponach miłości. W sądzie pokoju 11 rewiru rozstrzygana była onegdaj charakterystyczna sprawa. Zamieszkała przy ulicy Południowej Nr. 5 panna A. H. żydówka, nawiasem mówiąc inteligentna i posiadająca pewne wykształcenie, miała narzeczonego, który ją porzucił. Udała się ona wówczas do czarodzieja-chiromanty Tobiasza N., zamieszkałego przy ulicy Wschodniej pod Nr. 35, o poradę. N. zażądał od H. 500 rb. za przywrócenie wygasłej w sercu narzeczonego miłości.

Ponieważ H. nie posiadała na razie tyle gotówki, targowała się więc, aż w końcu nastąpiła zgoda i N. zgodził się przywrócić miłość za 220 rb., które H. wręczyła czarodziejowi. Następnie N. zażądał przeniesienia mu brudnej bielizny H. i sześciu arszynów płótna, poczem kazał H. wierzyć w Boga i w siebie i przyjść za kilka dni.

Gdy H. zjawiała się w kilka dni w mieszkaniu czarodzieja, lokal okazał się pusty, N. bowiem wyjechał do Warszawy. Wówczas H. udała się do Warszawy na poszukiwanie czarodzieja i tam go policja aresztowała, a następnie przesłała etapem do aresztu łódzkiego, gdzie obecnie oczekuje wyroku.

W toku rozpraw sądowych wyłoniła się potrzeba wezwania nowych świadków i sprawa została odłożona, przyczem sędzia wyznaczył za wypuszczenie N. na wolność 500 rb. kaucyi.

(e) Woreczkarze. W sobotę ubiegłą wieczorem dwóch młodzieńców rozmawiających w języku niemieckim, zaczęli przy zbiegu ulic Długiej i Ogrodowej powracającego od zajęcia polerownika zakładu kamieniarskiego, p. Szyntańskiego, Józefa Zielińskiego, żądając oddania znalezionej woreczki z pieniędzmi. W istocie Zieliński podniósł na ulicy leżący woreczek, w którym nic nie było.

Młodzieńcy zażądali pieniędzy, a zaciągnawszy Z. do bramy, obrewidowali go i zabrali mu cały zarobek

tygodniowy w kwocie 10 rb., poczem zbiegli. Zieliński nie mógł się bronić, jest bowiem ulomny.

(e) Zasztuczony nosiwoda. W sobotę na Bałutach okradziono ze wszystkich rzeczy żyjącego w wielkiej biedzie wraz ze starą matką nosiwodę, który od lat kilkunastu nosił wodę wszystkim lokatorom domu nr. 5 przy ulicy Konstantynowskiej i odznaczał się niezwykłą punktualnością. Lokatorzy domu, współczując nieszczęściu nosiwody, zebrali między sobą 50 rb. i wręczyli mu je na kupno nowych rzeczy.

(h) Śmiertelne majechanie. Wczoraj, około godz. 7 wieczorem, wagon motorowy kolei elektrycznej miejskiej, jadący do Górnego Rynku, pomiędzy glicami Andrzeja i Rozwadowską przed domem nr. 117, na ul. Piotrkowskiej najechał na wóz, wskutek czego na miejscu zabity został woźnica, 72-letni Andrzej Malolepszy, zamieszkały przy ul. Średniej nr. 111. Chłopiec, siedzący także na wozie, ocalał cudem.

Wypadek nastąpił z przyczyny nieuwagi Malolepszego, który, wyjeżdżając z wozem z bramy domu nr. 117, nie spostrzegł jadącego wagonu, pomimo iż od bramy do szyn jest 15 łokci.

(h) Drobnny ogień. Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, zawezwano straż ogniową na ul. Targową nr. 12, gdzie zapaliły się sadze. Ogień ugaszono przed przybyciem straży.

(e) Sprzeniewierzenie. Właściciel składu towarów przy ul. Piotrkowskiej nr. 64, p. Józef Lipski, dał swemu pracownikowi Szmulowi Sachsovi 600 rb. na wykup wekslu z Banku państwa. Sachs z pieniędzmi tymi zbiegł.

(e) Echo pożaru. Straty, wynikiem skutkiem pożaru w fabryce Józefa Laufera, przy ul. Ekaterynburskiej nr. 16, dzierzawionej przez Chaskla Stolińskiego, obliczono na sumę 1000 rb.

(e) Znaleziono zwłoki dziecka. Wczoraj w południe przechodnie znaleźli w zagajniku miejskim, w pobliżu składu monopolowego porzucone zwłoki dziecka w piątym dniu życia. Policja wdrożyła śledztwo.

(e) Napad i schwytywanie bandytów. Onegdaj o godzinie 5-ej na ul. Milonowej obok fabryki Wulfsohna trzech bandytów, uzbrojonych w rewolwery, napadło na nauczycielkę szkoły fabryki Scheiblera p. Helenę Bątkiewicz i krzyknawszy ręce do góry, rozkazali oddać pieniądze. B. oddała portmonetkę, w której było 2 rb., poczem bandyci zbiegli. Dano zaraz znać policji, która przybywszy na poszukiwanie bandytów, spotkała na ul. Przedzalanianej dwóch podejrzanych osobników i aresztowała ich. Przy rewizji znaleziono przy jednym pistolet i kindżał kaukaski, przy drugim rewolwer, 6 патронов i nóż. Przyznali się oni do napadu i wskazali trzeciego współnika, którego policja aresztowała. Wszyscy osadzeni zostali w więzieniu.

(a) „Harakiri“. Wczoraj przed domem Nr. 249 na ulicy Piotrkowskiej, tkacz 26-letni, Michał D. dopuścił się samobójstwa przez rozpatanie sobie brzucha (harakiri). Jak twierdzą, przyczyną rozpaczliwego kroku była nędra z powodu bezrobocia.

(e) Schwytywanie szajki złodziejskiej. Dziś po północy na ulicy Aleksandrowskiej przy zbiegu ul. Fajtra agencji policji zatrzymali szajkę złodziejską, udającą się na wyprawę. Odebrano od nich tomy, wytrychy, uzdeczki i różne narzędzia złodziejskie.

(e) Sposób złodzieje. Dziś nad ranem złodzieje, wylamawszy drzwi do sklepu kolonialnego Augustyny Daszkiewicz przy ulicy Miłsza Nr. 47 i poczęli ładować towary do worków. Spostrzegł to stróż nocny i zaalarmował policję, wobec czego złodzieje zbiegli, pozostawiając w sklepie worki, tomy i wytrychy.

(a) Pomoc dla robotników zgierskich. W gmachu zgierskiej szkoły Handlowej odbyło się pod przewodnictwem dr. Hessnera trzecie posiedzenie komitetu dla niesienia pomocy robotnikom, którzy wskutek kryzysu przemysłowego, pozostali bez środków do życia.

Stwierdzono, że dotychczas zebrano 800 rubli przeważnie ze składek fabrykantów, oraz oficyalistów i majstrów fabrycznych.

Komitet ma nadzieję, że składki wyniosą przeciętnie 600 rubli tygodniowo.

Postanowiono zwrócić się do Zgierskiego Towarzystwa Kredytowego oraz do miejscowych Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych z prośbą o zasiłki pieniężne jednorazowe.

Przyjęto do wiadomości, że Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“ przyrzekło komitetowi przeznaczyć dochód z jednego koncertu na rzecz głodnych robotników.

Z liczby figurujących na liście 312 robotników, otrzyma w pierwszym tygodniu wsparcie 281, w sumie rb. 425. Wpłaty odbywać się będą stale co środy każdego tygodnia. Stwierdzono, że rola pomocników obwodowych, kwalifikujących robotników do zapomóg jest bardzo przykra. Znajdują oni wiele rodzin robotniczych wtrąconych w nędzę krańcową, a jednak muszą tych biednych pozostawić własnemu losowi, ponieważ komitet powołany został do niesienia pomocy przedewszystkiem tym robotnikom, którzy utracili zarobek wskutek zastoju w przemyśle.

Gdyby nawet komitet chciał rozszerzyć za-

kres swej działalności, to nie pozwolą mu na to szczuple i z niemalym trudem zdobywane fundusze.

(x) Groźny pożar. Wczoraj o godz. 11 wieczorem wybuchł w Kalinie, pow. łódzkim groźny pożar, który strawił doszczętnie 5 gospodarstw.

Przy pożarze czynną była straż rzgowska, która w 5 minut po alarmie przybyła na miejsce i straż tuszyńska.

Straty na razie nieznanne.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek oraz jutro we czwartek i pojutrze w piątek dana będzie głośna sztuka Stanisława Przybyszewskiego p. t. „Topiel“.

W sobotę po południu „Zonaty kawaler“, po cenach najniższych.

Pełne próby odbywają się codziennie z arcydzieła literatury polskiej Stanisława Wyspiańskiego p. t. „Wesele“ w trzech częściach w nową wystawą.

Utwór ten zdobył sobie największy sukces artystyczny, a potęgą słowa stanął obok największych dzieł literatury polskiej; genialny autor, którego stawiają obok wieszczów naszych Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, poruszył strunę ojczystą i wygrał na uczuciach narodu pieśń, która na wieki pozostanie w sercach naszych.

(x) Teatr polski. (Cegielniana 63) Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś zawieszono widowisko.

Jutro „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna G. Hauptmana.

W piątek „Kiejstut“ po raz piąty.

W sobotę po raz pierwszy ukażą się „Losy Europy“, burleska w 3 aktach Brunona Winawera, która zyskała w Warszawie nadzwyczajne powodzenie. aktualnością, dowcipem i żywością akcji.

Obsadę sztuki tworzą najlepsze siły teatru polskiego; reżyseruje p. Janusz Orliński.

Sobotnie przedstawienie popołudniowe wypełni „Kiejstut“ Asnyka.

Z WARSZAWY.

* Burzenie warowni.

Od poniedziałku znaczne zastępy robotników burzą doszczętnie gmachy prochowni fortecznych na gruntach Grochowa obok rogatek tej nazwy. Lochy prochowe pokryte są nasypem kilkopiętrowej wysokości, który się rozkopuje, poczem zacznie się burzenie właściwych sklepów.

Takież roboty rozpoczęto przy burzeniu drugiej prochowni obok cementarza bródzieńskiego, z fortów zaś okolicznych ściągnięto załogi do miasta; wszelkie zapasy wywieziono i przedsięwzięcia, który podjął się burzenia fortów, przystępuje w przyszłym tygodniu do robót. Przed dniem 14 maja warownie pomienione mają być zrównane z ziemią.

Burzenie fortów i prochowni na prawym brzegu Wisły stwierdza ostatecznie, że o przywróceniu znaczenia fortyfikacyjnego twierdzy warszawskiej nie może być mowy i wszelkie w tej mierze pogłoski nie mają podstawy.

Ceremoniał obchodu jubileuszowego.

PETERSBURG, 18 lutego. (P.) Ogłoszono Najwyżej zatwierdzony ceremoniał uroczystego obchodu 300-letn. panowania Domu Romanowów. Zgodnie z ceremoniałem, we wszystkich świątyniach i cerkwiach Cesarstwa będą odprawione uroczyste nabożeństwa dziękczynne. Po ukończeniu mszy świętej będzie czytany Najwyższy manifest.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa do świątyni soborowych przybędą procesje z cerkwi miejskich; po wsiach również urządzone zostaną procesje. Po nabożeństwie i modłach we wszystkich świątyniach i cerkwiach rozlegną się dzwony, a we wszystkich załogach odbędą się parady wojskowe.

O godz. 8 rano 6-go marca 21 wystrzałom armatnich z twierdzy powiadomi Petersburg, że odbędzie się uroczysty obchód 300-letn. panowania domu Romanowów. Uroczyste nabożeństwo w soborze Kazańskim celebrowane będzie przez metropolitę petersburskiego i Jadożskiego.

Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsze Panię, Cesarzewicz Następca tronu i Wielkie Książniczki raczą udać się z pałacu Zimowego do soboru Kazańskiego. Na drodze od pałacu do soboru, którędy będzie przejeżdżał Najwyższy orszak, rozstawione będą wojskowe zakłady naukowe i wojska. Po skończonem nabożeństwie Ich Cesarskie Mości raczą powrócić do pałacu Zimowego.

W dniach 6, 7 i 8 marca składane będą życzenia Ich Cesarskim Mościom w pałacu Zimowym. Dnia 8 marca w pałacu Zimowym Najjaśniejszy Pan będzie przyjmował starostów gminnych i innych przedstawicieli ludności wiejskiej, poczem będzie im zaproponowany od Najwyższego Dworu obiad. Dnia 7-go marca w teatrze Maryjskim dla zaproszonych osób Najwyższego Dworu i dam, dany będzie galowy spektakl; d. 6 marca w stolicy urządzone będą zabawy ludowe. Dnia 9 marca w pałacu Zimowym będzie nakryty galowy stół obiadowy dla zaproszonych Osób Najwyższego Dworu i dam. Z salonów wewnętrznych nastąpi Najwyższe wyjście do stołu obiadowego.

Snieżyce i burze.

Donoszą z Marsylii, że na morzu Śródziemnym szaleje od onegdaj gwałtowna burza. Od 30 tu godzin brak wiadomości o parowcu osobowym „Ville d'Alger“, wiozącym do Tunisu francuskiego rezydenta jenerałnego, Alapetita. Parowiec ten nie daje o sobie znaku życia, choć zaopatrzone jest w przyrządy telegrafu iskrowego. W Katalonii oraz na wyspie Sycylii śnieżyce wyrządzają znaczne szkody. Śnieżyca dosięgła nawet Trypolisu, okrywając miasto grubym białym całunem, co w tym mieście afrykańskim jest zjawiskiem niebywałem.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 18 lutego (P.) (Urzędowo). Petersburska Ag. telogr informuje się u źródeł wiarogodnych, że ogólne położenie polityczne, w związku z rokowaniami bułgarsko-rumuńskimi nie daje podstaw do pesymistycznego usposobienia pewnej części prasy.

Rokowania między gabinetami sołijskim i bukareszteńskim nie zostały zerwane, lecz nawet i w tym wypadku, gdyby bez pośrednie rokowania nie doprowadziły do zupełnego porozumienia obydwu rządu mają zupełną możność powierzyć rozstrzygnięcie sporu wielkim mocarstwom.

Istnieją politycy do przypuszczeń, że w Bułgarii i Rumunii zdają sobie sprawę z poważnej odpowiedzialności, jaka przypadłaby w udziale tej stronie, która nie wyczerpałaby wskazanych środków pokojowych dla rozstrzygnięcia nieporozumień, chwyciłaby się sily.

Wreszcie, wszystkie wielkie mocarstwa jednako dążą do skierowania rozstrzygnięcia kwestyi w sposób pokojowy, zgodnie starając się zapobiedz możliwości starcia.

Z PETERSBURG, 18 lutego (P.) Prezesem frakcji październikowców wybrany został Antonow, a wiceprezesem hr. Bennigsen.

PETERSBURG, 18 lutego. (wł.) Duże wrażenie sprawia tutaj wiadomość, że w połowie marca ma się odbyć zjazd 3-ch ministrów spraw zagranicznych, mianowicie: rosyjskiego Sazonowa, austriackiego Berchtolda i niemieckiego Jagowa.

Ministerium spraw zagranicznych potwierdza, iż spotkanie to będzie miało olbrzymie znaczenie, gdyż rozważane będą pierwszorzędne sprawy europejskie.

BERLIN, 18 lutego (P.) Według informacji ministerium spraw zagranicznych, widoki na załagodzenie konfliktu rumuńsko-bułgarskiego nieco się polepszyły. Wielkie mocarstwa otrzymały od jednego z państw propozycję interwencji.

BUKARESZT, 18 lutego (P.) Wszyscy urzę-

dnicy w Rumelii, znajdujący się w Konstantynopolu, zgłosili się do ministerium skarbu i zażądali wypłacenia pensyi za 5 miesięcy. Minister odmówił przyjęcia delegatów. Urzędnicy zaczęli się awanturować i byli rozproszeni przez żołnierzy; wielu z nich aresztowano.

Według pogłosek, urzędnicy z całego państwa prowadzą rokowania w sprawie urządzenia powszechnego strajku, o ile rząd nie wypłaci zaległych pensyj.

Według informacji korespondenta Petersb. Agencji Telegraficznej rekwizycya towarów na potrzeby armii, dokonywana jest w szerokiach rozmiarach w Azji Mniejszej. Handlowcom cudzoziemskim przybiecmano wstrzymywać się od rekwizycyi w Konstantynopolu.

BUKARESZT, 18 lutego (P.) Z Konstantynopola donoszą, że bankierzy żydzi, omówiwszy sprawę zapisywania się na pożyczkę wewnętrzną, uchwalili zwrócić się z prośbą do żydów zagranicznych o pomoc pieniężną dla komitatu młodotureckiego i rządu.

Młodzież żydowska postanowiła utworzyć milicję miejską dla utrzymania porządku.

WIEN, 18 lutego. (P.) Według urzędowych doniesień, na naradach ministrów austriackich i węgierskich w d. 16 i 17 b. m., poświęconych sprawom polityczno-ekonomicznym, ustalona została zupełna zgodność poglądów.

URGA, 18 lutego. (P.) Traktat o powołaniu na służbę mongolską rosyjskich oficerów-instruktorów i utworzeniu brygady kawalerii, podpisany został przez pełnomocnika rosyjskiego Korostowca i ministrów mongolskich.

TOKIO, 18 lutego. (P.) Konstytucjonalisci domagają się utworzenia gabinetu partyjnego, robiąc wyjątek tylko dla ministra wojny i marynarki.

KIOTO, 18 lutego. (P.) Dwudziestotysięczny tłum zdemolował lokale redakcyjne pism, popierających Katsurę; usiłował zburzyć domy posłów, którzy przeszli do stronnictwa Katsury i zniszczył kilkanaście budek policyjnych. Rannych i poszwankowanych naliczono 90 osób.

PARYZ, 17 lutego (wł.) „Petit Parisien“ zamieszcza artykuł w sprawie nowych zbrojeń francuskich i oświadcza, że jest to konieczne wobec zbrojeń niemieckich. Zapytuje ona, co spowodować mogło takie straszne zbrojenia Niemiec, czy zawikłania na Bałkanach spowodowały, że armia niemiecka powiększona będzie o 120 tysięcy żołnierzy, czy prawdą jest, że przy mierze z Austrią jest tak osłabione, że Niemcy na nią liczyć nie mogą. W każdym jednak razie fakt pozostanie, że Niemcy się zbroją, a wobec tego Francya spokojną być nie może.

LONDYN, 18 lutego (wł.) Dzisiejsze dzienniki donoszą jednomyślnie, że położenie międzynarodynarowe staje się coraz groźniejsze, nietylko przez naprężenie pomiędzy Austrią i Rosyą, ale także przez zbrojenia Niemiec i Francyi.

Dzienniki angielskie stwierdzają, że zbrojenia niemieckie muszą napawać Francję poważnym niepokojem, wobec czego sytuacja jest groźniejszą niż się napozór wydaje.

KONSTANTYNOPOL, 18 lutego (wł.) Rząd turecki pozwolił na ustanowienie neutralnej strefy dla cudzoziemców w Adryanopolu, aby uchronić ich przed pociskami, natomiast zabronił wyjazdu z twierdzy, by nie zdradzić tajemnie wojskowych.

KOLONIA, 18 lutego (wł.) Półurzędowa „Koeln. Zing.“ donosi, że w najbliższym czasie rząd rumuński przesła Bułgarii ultimatum ze ściśle określonym terminem odpowiedzi na żądania rumuńskie.

O ile rząd bułgarski nie dałby odpowiedzi do oznaczonego w ultimatum terminu, wówczas rozpocząłaby się akcja wojenna; wojska rumuńskie zajmą terytoria, do których Rumunia rości pretensye.

WIEN, 18 lutego (wł.) Dotychczasowe rokowania w sprawie reformy podatkowej nie doprowadziły do żadnego rezultatu; polacy twierdzą, że rozdział jest niekorzystny dla Galicyi i żądają zniesienia przywilejów niemieckich.

WIEN, 18 lutego (wł.) Koło polskie żąda kredytu 72 miliony koron na budowę 10 linii kolejowych.

KONSTANTYNOPOL, 18-go lutego (wł.) W otoczeniu ministra marynarki zapewniają, że bułgarzy zajęli dwa bardzo ważne forty na półwyspie Galipoli.

O ile wiadomość ta sprawdziłaby się, to dalsze losy wojny byłyby rozstrzygnięte i bułgarzy mieliby wolną drogę do Konstantynopola.

LWOW, 18 lutego (wł.) W sprawie aresztowania o szpiegostwo Romańczuka stwierdzono, że pomagał mu w tem żołnierz. Pozatem ze skonfiskowanych papierów dowiedziano się, że skradł on ze starostwa w Rohatynie jeden z tajnych i bardzo ważnych planów.

PARYZ, 18 lutego (wł.) Na francuskim pancerniku „Denton“ w Tulonie pękł zatrask podczas strzelania przy armacie; 3 żołnierzy zostało śmiertelnie poranionych.

NOWY JORK, 18 listopada (wł.) Z Meksyku donoszą, że dotychczasowy prezydent Delabara aresztowany został za współudział w walkach z Diazem.

Walki pomiędzy Diazem a Madero trwają dalej. Madero powziął plan wysadzenia w powietrze arsenału, trzymanego przez wojska Diaza. Do Wera — Kruz odeszły dwa dreadnouthy z 2500 marynarzami.

LONDYN, 19 lutego (P.) Na naradzie ambasadorów naznaczonej na nadchodzący piątek przedmiotem obrad będzie określenie granic Albanii. Wbrew pesymistycznym pogłoskom koła świadome rzeczy są przekonane, że porozumienie całkowicie możliwe. Rokowania bułgarsko-rumuńskie również nie budzą wielkiego niebezpieczeństwa wobec prawdopodobieństwa doprowadzenia ich do porozumienia za pośrednictwem mocarstw.

BUKARESZT, 19 lutego (P.) Z Konstantynopola telegrafują, że w niedzielę niespodziewanie wzbroniono osobom obcym dostępu do Porty. Krążą pogłoski o zamierzonym zamachu stanu. Oczekiwana jest zmiana gabinetu.

BERLIN, 19 lutego (P.) Zgodnie z protokołem posiedzenia komisji budżetowej parlamentu rzeszy, Tirpitz oświadczył, że rokowania z Anglią o stosunku siły flot obu mocarstw nie były nawiązane. O gotowości ze strony Anglii nawiązania tych rokowań w Berlinie nic niewiadomo.

Absolutnie nieprawdą jest, aby Niemcy odrzuciły kiedykolwiek podobne propozycje. Przy formalnem porozumieniu się w tym przedmiocie potrzebne są gwarancje, że umowa będzie spełniona. W tym punkcie mnożą się trudności.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 19 lutego (wł.) Z Bukaresztu potwierdzają wiadomość, że armia rumuńska jest już zupełnie zmobilizowana i gotowa do wkroczenia na zakwestyonowane terytoria. Zajęcie tych terytoriów nastąpi, jeśli Bułgaria nie da w krótkim czasie zadowalniającej odpowiedzi na żądania Rumunii.

Równocześnie donoszą, że Anglia wystąpiła z projektem interwencji wszystkich wielkich mocarstw w Bukareszcie i Sofii. Francya i Rosya nie dały jeszcze stanowczej odpowiedzi na tę propozycję.

Bukareszt, 19 lutego (wł.) Dziennik „Adwerał“ wyraża nadzieję, że mocarstwa dadzą Bułgarii do zrozumienia, że nie myślą zajmować się jeszcze jednym zatargiem bałkańskim, jakim jest zatarg bułgarsko-rumuński, który przybrał tak groźne rozmiary zawdłużając jedynie głupiemu uporowi Bułgarii.

Wiedeń, 19 lutego (wł.) W piątek zbierze się wspólna narada ministrów, której zadaniem będzie wyszukanie środków na pokrycie wydatków wojennych. Obiegają pogłoski, iż rząd zamierza wypuścić emisję cztero i półprocentowej renty państwowej, która będzie puszczone w Holandyi, Belgii, Ameryce i w Austro-Węgrzech.

W Paryżu i Londynie odmówiono przyjęcia tej renty, a Niemcy nie mogą być brane w rachubę dla braku gotówki.

Berlin, 19-go lutego. (wł.) Oddział związku ewangelickiego zwołał zebranie w Steglitz, na którym ma być omówiona sprawa zniesienia ustawy wyjątkowej przeciwko jezuitom. Związek wydał proklamacyę, w której wzywa do jaknaj-

licniejszego wzięcia udziału w tem posiedzeniu. Proklamacya jest zredagowana w tonie wysoce obelżywym dla katolicyzmu, oskarża Papieża o absolutyzm i różne zbrodnie.

Berlin, 19 lutego. (wł.) Dziś w parlamencie niemieckim toczy się debata nad zniesieniem ustawy przeciwko jezuitom. Hakatystyczna „Post“, donosi, że Bethman Hollweg z rozmysłem nie będzie obecny na posiedzeniu.

Berlin, 19-go lutego. (wł.) Szowinistyczna „Tägl. Rundschau“ zamieszcza w dzisiejszym numerze artykuł, skierowany przeciwko studentom cudzoziemskim na uniwersytetach niemieckich i zwraca się specjalnie przeciwko studentom poddanym rosyjskim, którzy, zdaniem gazety, po powrocie do kraju przestają krzewić kulturę niemiecką i często stają się dla Niemców wrogimi. W końcu pismo skarży się na brak wdzięczności ze strony studentów poddanych rosyjskich dla Niemiec.

Berlin, 19 lutego (wł.) Mocarstwom nie udało się dotychczas doprowadzić do porozumienia pomiędzy Austryą i Rosyą w sprawie granic Albanii. Austrya skłonna jest do pewnych ustępstw i nie może prowadzić polityki antysłowiańskiej ze względu na swych poddanych słowian, lecz musi dla Albanii pozyskać takie granice, które by umożliwiły jej byt, jako państwa wolnego i samodzielnego. Rosya natomiast stawia w sprawie tej daleko idące warunki i nie chce ani jotę od nich odstąpić.

Konferencyi ambasadorów uda się prawdopodobnie zatarg ten załatwić, lecz w razie niepowodzenia, obecna poważna sytuacja stałaby się poprostu groźną.

Dzieńmorowice, 19 lutego (wł.) Strajk dzieci polskich trwa w dalszym ciągu. Rodzice strajkujących odbyli posiedzenie, na którym uchwalono podtrzymać strajk tak długo, dopóki szkoły polskie nie zostaną przyjęte na etat rządowy.

Konstantynopol, 19-go lutego. (wł.) Wczoraj wieczorem rząd sprzedał Pole Marcowe finansistom niemieckim i francuskim. Pieniądze, uzyskane ze sprzedaży, będą obrócone na cele wojenne.

Paryż, 19 lutego. (wł.) Z Marsylii donoszą o gwałtownej burzy, jaka szalała wczoraj po południu i wieczorem na morzu Śródziemnym. Okręt „Sidi Ibrahim“, który wiozł 200 pasażerów, znajduje się w niebezpieczeństwie w odległości 20 klm. od Marsylii i przez telegramy iskrowe wzywa na pomoc. Wysłano dwa statki na ratunek.

Londyn, 19 lutego. (wł.) Dzisiejszy „Post“ donosi, że na skutek specjalnego zaproszenia cesarza Wilhelma, wyjedzie do Berlina książę Walii, następca tronu angielskiego na manewry armii niemieckiej. Przy tej sposobności książę

weźmie udział w uroczystościach weselnych ks. Luizy z ks. Kumberlandzkim i zostanie obdarowany wysokim orderem niemieckim.

Berlin, 19 lutego. (wł.) Dzisiejsza „Post“ donosi, że wbrew obiegającym pogłoskom, książę Kumberlandzki, jako oficer armii pruskiej, wyrzekł się uroczystości złożenia przysięgi na zrzeczenie się wszelkich pretensyi do Hannoveru.

Gazeta zaprzecza również pogłoskom, jakoby książę Ernest August nie widział nigdy przed zareczynami księżny Luizy. Przeciwnie, książę bawił często incognito w domu cesarza i widywał się z księżną Luizą bardzo często w miejscowościach kąpielowych.

KONSTANTYNOPOL, 19 lutego (wł.) Oficjalnie komunikują, że bombardowanie Adryanopola przybrało gwałtowniejszy charakter. Z pod Bulaj Ir na Galipoli brak jakichkolwiek zmian, zaś na linii pod Czataldżą prowadzone są prace wywiadowcze i roboty koło wzmocnienia pozycji. Trwa ciągle burza śnieżna, która uniemożliwia operacje wojenne.

KONSTANTYNOPOL, 19 lutego (wł.) Wczoraj odbyło się długie zebranie komitetu młodoturckiego, na którym wielki wezyr dziękował młodoturkom za udzieloną pomoc i prosił, aby swe czyny i słowa obracali nietylko na rzecz wojny, lecz myśleli również o zawarciu pokoju.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Silberg. „Przegląd Codzienny“ jest wydawany przez żydów polskich w Warszawie. „Pana Tadeusza“ i do „Krwawej nocy...“ zachowaliśmy dla Pana i może je Pan otrzymać w Administracyi „Rozwoju“ lub przez roznosiela.

Panu Opalskiemu. Księgarnie Gebethnera i Wolffa mieszczą się w Warszawie przy ul. Krak. Przedmieście nr. 17 i Nowo-Siennej nr. 9.

OFIARY.

Dla robotników pozbawionych pracy.

(Do uznania Redakcyi „Rozwoju“.)

Antoni, jako kara za nieuwagę — 50 kop.

Jakób Borycki, za niewłaściwe wtrącanie się przy zajściu furmana z maszynistą K. E. L. — 50 kop.

Zbrane w towarzystwie w restauracyi Bujaka 1 rb. Szeligowski 2 rb.

Dla robotników bez pracy,

(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego.)

Zbrane od pracowników firmy St. Weigt i Sp. 14 rb, 84 kop.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 19 II 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	48.45	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4 1/2 Renta	98.80	92.80	98.40	B-ku II. War.	—	—	428
5 1/2 Poz. z 1908	—	—	—	— „ Łódz.	—	—	420.50
5 1/2 Poz. z 1908	—	—	—	Ark. Lipowy	—	—	120.25
Premj. I emisj.	461	451	—	— „ Pułkow.	—	—	156.50
II	379	369	—	— „ Rudzki	—	—	128.50
Szlacheckie	330	310	—	— „ Starzich.	—	—	258
4 1/2 Lis. Ziem.	83.50	87.50	88.05	— „ Zawier.	—	—	—
4 1/2 Lis. Warsz.	91.25	90.25	90.75	5 1/2 L. Piotrki	—	—	—
5 1/2 Lis. Warsz.	96.40	95.40	—	5 1/2 L. Obl. W.	—	—	—
4 1/2 Łódz. VII.	—	—	—	4 1/2 L. Częst.	—	—	—
4 1/2 Łódz. V	—	—	—	Bank Państwa	—	—	—
5 1/2 L. Z. Ł. VII	—	—	85.85	Rudzki n. ak.	—	—	—

Z KROLESTWA.

Z Jasnej Góry. Korespondent z Częstochowy pisze do „Kuryera Zagłębia“: W roku zeszłym, na skutek rozporządzenia władzy świeckiej, zabroniono księżom, przybywającym na Jasną Górę, zamieszkiwać w murach klasztornych i dlatego przybywający kapłani musieli rozlokowywać się w hotelach prywatnych. Obecnie, jak się dowiadujemy, zakaz ten zniesiono, pozwalając przybywającym na Jasną Górę księżom nocować w klasztorze.

Nowy zarząd klasztoru, od czasów smutnej sprawy Macocha, stopniowo usuwając z obowiązków służących i oficjalistów klasztornych, pozostawił bardzo małą ilość dawnych, zastępując ich nowymi. Wszyscy wydaleny z rozporządzenia władzy świeckiej musieli opuścić mury klasztorne.

Nowozatwierdzony kandydat na paulina ks. Samaria, w tych dniach przywdział suknię zakonną, przybrawszy imię zakonne Szczepan. Drugi kandydat na paulina, ks. Włodzimierz Jakowski, były patron Stow. katolickiego w Częstochowie i wikaryusz parafii św. Zygmunta, który wniósł podanie do władz świeckich o zatwierdzenie na paulina, w tych dniach wyjechał z Częstochowy.

Sensacyjne odkrycie.

W roku 1868, z więc 35 lat temu odkrył Lockyer w gazach, otaczających słońce, nowy pierwiastek, nieznan na ziemi, który nazwano hel (helium).

W roku 1895 ten sam pierwiastek wydobył Ramsay z minerału, zwanego kleweit, zbliżonego składem swoim do smoły uranowej, z której się otrzymuje radium.

Helium jest to gaz niepalny, mało co cięższy od wodoru. Nadawałby się więc wybornie do napełnienia balonów sterowanych, czyli tak zwanych dirizablów, które w takim razie byłyby wolne od niebezpieczeństwa pożaru. Obecnie są napełniane wodorem, niekiedy zaś gazem oświetlającym. Oba te gazy są niebezpieczne, jako bardzo zapalne.

Ale, niestety, wydobywanie helu z kleweitu czy z innych minerałów, zresztą nielicznych, zawierających gaz ten w ilościach większych stosunkowo, było dotychczas bardzo kosztowne.

Dopiero w tych dniach rozbiegła się wiadomość, że Ramsay dokonał nowego odkrycia, mianowicie wykrył hel w starych rurkach, używanych przedtem do promieni roentgenowskich.

Jeżeli to jest prawdą, natenczas możnaby otrzymywać ten gaz niemal darmo—prawda, że w ilościach o tyle nieznacznych, o ile promienie roentgenowskie w dotychczasowej praktyce mało są rozpowszechnione.

Według innej wieści Ramsay przeistoczył wodór w hel, a łącząc hel z tlenem, otrzymał neon, pierwiastek, odkryty również najpierw na słońcu, a później dopiero na ziemi.

Te ostatnie wieści już dziś wywołują protest ze strony uczonych. Budzą one wszakże uzasadnione rozczekawienie.

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Mebli Stylowych

Z. Szczerbiński i S-ka

Oddział Łódzki: Nowo-Spacerowa №. 27 (dom Schwaikerta), STAŁA WYSTAWA MEBLI od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 5329

Teatr Polski
Cegielniana 63.

W piątek dnia 21-go lutego 1913 roku po conach popularnych

„KIEJSTUT“

tragedya w 5-ciu aktach Adama Asnyka.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora Dzieln. 12 róg. Wschodniej, codziennie od godz. 10-ej rano do 1-ej po poł. i od 4-ej do 8-ej wiecz. zaś w dniu przedstawień od godziny 6-ej po południu w kasie teatru.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

198

poleca: Żywoty świętych polskich, Królową Jadwigę, i wszystkie wydawnictwa tejże księgarni, jak również obrazy, rózańce, pocztówki artystyczne, materiały płamienna.

Farba do włosów z ekstraktu orzechowego

farbuje włosy siwe, rude i innych odcieni szybko i trwale, według życzenia, na kolory od najciemniejszego blond do najczarniejszego. Każdy może włosom swoim za pomocą farby do włosów № 4711 z ekstraktu orzechowego przywrócić barwę utraconą, naturalną. Nieporównana w działaniu, gwarantowana, jako nieszkodliwa. Sposób użycia dołączony jest do każdego flakonu. Znajduje się w sprzedaży w kolorach: czarnym, kasztanowym, ciemno blond i jasno blond.

Cena flakonu rb. 1.20 kop., większego 2 rub.



Ferd. Mühlens
Perfumerya
№ 4711
Założ. w r. 1792.
w Kolonii n/R.
i w Rydze.
Dostawca Dworu
Cesarskiej Mości
Cesarza
Wschodniosyl.
Dostać
można w apte-
kach, składach
aptecznych i per-
fumerych. 829

Powrót z Tonkinu.

„Byłem dwa lata na służbie w Tonkinie, pisze p. Clement Bonour, gdzie nabawiłem się poważnej dyzenteryi, która mnie postawiła na progu grobu. Powróciłem do Francji na pół wyleczony, w stanie takiego osłabienia, że zaledwie zdolny byłem chodzić. Przy najmniejszym niezachowaniu diety, przy najmniejszym przeziebieniu lub zmęczeniu dostawałem dyarri i febry. Brałem kąpiele, różne środki wzmacniające i lekarstwa — wszystko bez skutku. Wkrótce dostałem stale mnie przesiadającej dyarii, z przyczyną której ogromnie schudłem. Miałem obfite stolce, podobne do brudnej wody z żółcią i śluzem. Przeszłem jeść często wymiotowałem. Bez wątpienia byłbym już dawno w grobie, gdyby mój ojciec nie parzył mi brać Pastyłek Węglowych Belloca. Środek ten powstrzymał mą dyarię w przeciągu trzech czy czterech dni, wrócił do siebie z dobrym apetytem, odzyskałem woli siły i po dwutygodniowej kuracji byłem kompletnie wyleczony.”

Podpisano: Clement Bonour, au bourg de Saint-Andre (Vendee), France, 25 czerwca 1894 r.

Zażywanie Pastyłek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie lekarstwa.

Pastyłki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw odcieżłości, po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólowi żołądka i kiszek.

Pastyłki Belloca mogą tylko pomóc, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastyłki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykietce na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob Paris.

P. S. Na żądanie Pastyłki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 5 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewne.

Pastyłki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarczy rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; Ludwik Spiess i Syn, ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal skład apt., ul. Mikołajewska № 18; A. Lipiński skład apt., ul. Nowomiejska 1.

Cena pudełka Pastyłek Belloca 1 rb. 2913

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIA! Meble używane i nowe najtaniej sprzedaje magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Łódź Piotrkowska 117 i piętro szafy do ubrania od 55 rb., otomany dywanowe od 35, bielizniarki od 22, biurka od 18, biblioteki od 24, łóżka para od 36, garnitury salonowe, od 85, sypialnia mahoniowa rb. 550, całe urządzenie salonu, stołowego, sypialnego, a także urządzenia do kuchni, oraz różne drobiazgi; lampy, obrazy, zegary słupy, ekrany. Kupuje, zamienia, wynajmuje. 1308-10-4

A! Meble różne z kilku pokoiów wyjeżdżając rozprzeżam bardzo tanio i biurko Długa 14-54 oficyna. 1307-4-4

A! Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz szafy, otomana, biurko, biblioteka, łóżka, i różne meble z pięciu pokoiów bardzo tanio Pańska 54-1, 1395-10-2

A! Wyjeżdżając, rozsprzedam zaraz jaknajtaniej meble z pięciu pokoiów oraz lustro, garderobę, lampy, obrazy, słupy. Nowo-Cegielniana 6-7 front. 1312-10-4

Do wynajęcia pokój umeblowany, może być z całodziennym utrzymaniem. Tamże wydaje się obiady po 40 kop. Dzielna 40 mieszkania 1, 1258-3-2

Dom do sprzedania z 9-ciu mieszkaniami z placem 55 długości 45 szerokości Wązów ul. Wielanowska. 14 wiadomość u gospodarza Andrzej Walak. 1358-2-2

Dla kupujących sklep, restaurację, piwiarnię i każdy interes, zawsze duży wybór bez kosztów. Sprzedającym okazały przedkij tranzakcyi, Zawadzka 10, Niemierski. 805-12-410

Do sprzedania 80 korcy kartofli po 1 rb. 75 kop. korzec ul. Rozwadowska 19 m. 22. 1419-3-1

Fortepian czarny krótki z silnym tonem do sprzedania tanio Cegielniana 85 m. 11. 1397-2-1

Lóżek żelaznych wybór wielki i oraz naczyń kuchennych na raty. Chodkowski i Lenk Mikołajewska 25. 1344-34s-2

Magieli do sprzedania w dobrym punkcie ul. Konstantynowska 3. 1370-2-2

Mieszkanie, stajnia i szopa odpowiednie dla doróżkarza do wynajęcia Janiny 3 przy Kątnej 1409-2-1

Maszynę latkową prawie nową okazynie sprzedam zaraz Aleksandrowska 59-55. 1422-2s-1

Młoda panna obeznana w handlu poszukuje zajęcia jakiegokolwiek wiadomość Złoterska 78 m. 15 u Banachowskiej. 1426-5*-1

Młoda paniątka, która skończyła pęty, pragnie objąć miejsce do towarzystwa dla dzieci; albo u osób starszych zaniedbanych w nauce może udzielać lekcji. Oferty pod „Towarzystwa”. 1420-1

Młyn do sprzedania wodny walcowy 10 mógm ziem pięć stawów zarybionych karpami ogród owocowy wiadomości u dziela K. Graliński przy ulicy Sosnowej 16 piekarnia. 1416-3-1

Obiady prywatne gospodarskie oraz flaki Szosa Rokicińska 60 dom Sendermanowej 1413-3*-1

Od 8 do 10 tysięcy rb. poszukuję na pierwszy numer hipoteki (8 proc.) Oferty w Rozwoju pod „Poszukuję”. 1379-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia osobne wejście Andrzeja 7 Kolubińska. 1357-3-3

Potrzebny jest pomocnik do reagenta w m. Zduńskiej-Woli (stacja kolei Kaliskiej) ze świadectwami lub rekomendacją. 1327-3-5

Przyjmuje uczennice do nauki kwiatów sztucznych ul. Piotrkowska 82 m. 18. 1326-3ws-3

Poszukuję sycia w domach prywatnych ul. Targowa 28 m. 20. 1336-2-2

Przybłąkał się pies duży biały w żółte łaty ogon obcięty Sucha przy Szosie Rokicińskiej № 43. 1375-2-2

Potrzebne kompletnie zdolne stajniczki, spólniczarki dziewczynki do nauki Benedykta 10 II piętro m. 17. 1393-3-2

Przyjmę na mieszkanie panów Władzewska 119 m. 11. 1376-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia oddzielne wejście Dzielna 31 Kamińska. 1330-2-2

Potrzebne uczennice do sycia Zawadzka 34-9. 1405-1

Przyjmę na mieszkanie dwóch mężczyzn ulica Władzewska 97 oficyna 4. 1406-1

Przybłąkała się suczka foksterperjaka cała biała z kagańcem odebrać można Nawrot 73 m. 14 za zwróceniem kosztów. 1408-1

Potrzebny stróż Zagajnikowa 7 wiadomość w sklepie. 1430-1

Poszukuje posady, kasyera inka, senta, rządcy domu, kotoliki samotny, mogę złożyć kaucyj 6000 rb. laskawe oferty upraszam składać (Promenada) Spacerowa 11 w piwiarni. 1451-1

Płanina nowe, używane, gramofony najtaniej na raty. Chodkowski Mikołajewska 25. 1345-ss2

Potrzebne bardzo zdolne pod ręczne Piotrkowska 60 front II piętro. 1429-1

Potrzebny reprezentant do Petersburga z kaucyją do 2000 rb. w Banku, zdolny sprzedawca branża kolonialna oferty „Rozwój” lit. „F. 11”. 1425-1

Potrzebne zdolne stajniczarki Miłsza 34 m. 12 front. 1414-2-1

Potrzebny stróż z dobrymi świadectwami Dzielna № 13 drukarnia. 1412-1

Młody inteligentny człowiek

obeznany z wszelkimi czynnościami biurowymi i buchalterią, poszukuje odpowiedniego miejsca w fabryce, w kantorze lub w jakiegokolwiek instytucji przemysłowo-handlowej. Na żądanie poważne referencye. Oferty w administracji tegoż pisma proszą łaskawie skierować sub. „Pracowity 100”. 588

Pokój do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem umeblowany z wygodami ul. Piotrkowska 182 m. 12. 1252-3*-3

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacyjne, kontrakty, paszporty zagraniczne Dawid Maków Władzewska 36. 1424-1

Różne meble, stoły szafy, maszyny, i maszyny do pończoch do sprzedania, Łagiewnicka 27 księgarnia 1405-3cs-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i magle do sprzedania, egzystujący 16 lat dobrze prosperujący. Z powodu zmiany interesu. Wiadomość Długa 5. 1351-1

Sklep galanterijny w dobrym punkcie do sprzedania wiadomość ul. Grabowa 20 w sklepie. 1425-3-1

Sklepik kolonialny do sprzedania ulica Mikołajewska 66. 1421-2c-1

Sklep spożywczy do sprzedania wiadomość Brzezińska № 110 sklep rzeźniczy. 1333-3-3

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz lub od 1 kwietnia. Złoterska 108. 1364-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Zielona 40. 1372-3-2

Zaraz do wynajęcia tanio ładny pokój umeblowany, może być z utrzymaniem dla mężczyzny lub kobiety Mikołajewska 46 m. 1. 1362-2-2

Zaginęła suczka foksteryer biała, brązowe plamy na uszach ogon obcięty w kagańcu wabi się „Rezedka”. Proszę odprowadzić za nagrodą na ul. Złota № 2 m. 24. 1349-3-2

Zaktad fryzjerski do sprzedania zaraz lub od kwietnia ul. Włodzimierska 22. 1417-2-1

Zaginął „Buldóg” suka, żółta, ogon i uszy obcięte za nagrodą odprowadzić Lnizy 19 u stróża. 1418-1

Zrolwagi nowe do sprzedania na resorach parokonne Władzewska 50 wiadomość w kuźni. 1404-3-1

Zmagle do sprzedania w dobrym punkcie Młynarska 27 m. 22. 1346-2-2

Z11 morgów ziemi domek i stodoła do sprzedania ul. Wierzbowa 11 wiadomość ul. Pańska № 67 W. Stawiński. 1359-2-2

Zagubione dokumenty.

Ignacy Spychała zagubił paszport, wydany z gm. Kłonowa, gub. kaliskiej. 1396-3-2

Jament Chłi Mechel zgubił paszport, wyd. z gm. Turbin pow. Krasnostawskiego. 1415-3-1

Joch Janiak zagubił paszport, wyd. z gm. Plecka-Dąbrowa pow. Kutnowskiego. 1423-3-1

Józefa Pawlak zgubił paszport, wyd. z gm. Łazisko pow. Brzezińskiego gub. Piotrkowskiej. 1410-3-1

Józef Beckiewicz zagubił paszport, wyd. z gm. Brudno pow. warszawski. 1328-3-3

Józef Olejnik zgubił paszport, wydany z gm. Wozniki pow. piotrkowskiego, gub. piotrkowskiej. 1355-3-2

Magorzata Orzechowska zagubiła kartę do paszportu, wyd. z gm. Krokocice powiatu Sieradzkiego gubernii Kaliskiej. 1331-3-3

Skradziono paszport, wyd. z gm. Hociw pow. Łasieckiego na imię Leona Cieslakowskiego. 1467-3-1

Stanisław Plewiński zagubił kartę do paszportu, wyd. z fabryki Biedermana. 1338-3-3

Szimid Teodor zgubił paszport, wydany z gm. Łagiewniki, pow. Łódzkiego 1360-3-2

Skradziono paszport wydany z gminy Bondkowa, pow. Nieśzwawskiego, gub. warszawskiej, na imię Władysława Danielewskiego. 1399-3-2

Skradziono paszport, wydany z magistratu łódzkiego, na imię Władysława Kuźniewicza. 1502-3-2

Tekla Dypińska zagubiła paszport, wydany z gm. Męki, gub. kaliskiej. 1397-3-2

Wawrzyniec Fornalczyk zagubił paszport, wydany z gm. Rąbień. pow. łódzkiego, guberni piotrkowskiej. 1347-3-2

Zagubiono kartę do paszportu, Z wydaną z odlewni żelaza Rejnowski-Bauer, na imię Bolesława Józwiaka. 1365-3-2

Zaginął paszport, na imię Zygmunt Abramczyk wyd. z gm. Hoiń gub. Piotrk. 1554-3-2

Zaginął paszport, na imię Stefana Szpionka wyd. z magistratu m. Pabianic. 1427-3-1

Zagubił paszport, z gm. Gospodarz z pow. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej Stefan Derczyński. 1452-3-1

PRZECIWI RZĘZĄCZCE
Najnowszy środek
„Salo-Pichilin”
wynalazek aptekarza
B. Konheim z Petersburga,
działa szybko i radykalnie,
przez lekarzy jest uważany
za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najpowszechniejsze wydzielinę.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1.- i rb. 2 kop. 20.

DO NABYCIA W APTECE
Mikołajewskiego i Topolnego
w Warszawie, Leszczyńska 13.
tel. 30-65.

Wysył. za zaliczen. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

Poszukuje się w Łodzi obszernego pomieszczenia murowanego, suchego, widnego, może być po budynku fabr. do wydzierżawienia lub na sprzedaż. Oferty: Biuro Ungra w Warszawie ulica Wierzbowa 8 pod „K. K.”. 465

RESZTKI

wielniane i bawelniane są do sprzedania hurtownie i detalicznie u Edmunda Wasilewskiego. Wiadomość w mońopolu, Kątna № 33. 600

D-t. Stanisław Lewinson powrócił. Wschodnia 55 (róg Cegielnianej) Telefon № 8-10

Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 po poł. 592

Dr. Feliks Skuslewicz Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 9/2 do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9/2 do 12-ej. Telef. 26-26. 507-r.

Dr. S. KANTOR specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznictwo, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 18-41. Leczenie Syphilisa „Erlith-Hata 608” Przyjmuje od 8-9 i od 5-9 wiece Dla pań osobna poczekalnia. 425

CASINO

Od dziś do piątku 21-go lutego włącznie,
miedzy innymi:

Drapieżnicy (Łupieżcy)

Sensacyjny dramat w 3 aktach w wykonaniu najlepszych artystów scen paryskich.
a) Ukryty skarb. b) Tajemnicze zabójstwo. c) Ludzka chciwość.

Policyant i jego pies — arcyzabawna komedia.

NAD PROGRAM

■■■■■

NAD PROGRAM

Gimnastycy Oriol

Orkiestra koncert. „Sextet”. :::: Zdjęcia z seryi cyrkowej. :::: Orkiestra koncert. „Sextet”.

Rutynowana nauczycielka

poszukuje lekcyj. Ma czas wolny od godz. 4 i pół p. p.
Adres: K. SUEK, Pasaż Szulca 50, 3-cie piętro. 552

ŻYRANDOLE ELEKTRYCZNE

lampy stołowe, ampie, kinkiety.
Lampki ekonomiczne (75% oszczędności prądu).

Największy wybór.

Najnowsze modele.

Bracia BORKOWSCY

Składy elektrotechniczne.

WARSZAWA

ulica Jerozolimska № 56.
Telefon 42-46 i 84-66.

ŁÓDŹ

ulica Piotrkowska № 125.
Telefon 14-40.

Ból głowy i Migrenę

z kogutom



marka fabr.

natychniat usuwa „Migreno-Nervosin”
bezwzględnie pewny i nieszkodliwy ro-
ślinny środek. Są już falsyfikaty!
Więc żądać w aptekach i składach aptecz-
nych proszków wyrabianych tylko w Płoc-
ku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckie-
go na każdym. Proszek 10 kop. 417

W dniu 6-ym b. m. zostanie otwarta kasa pożyczkowa
p. n. „Bałucki prywatny

Lombard

przy ulicy Zgierskiej № 64.

Biuro czynne codziennie oprócz świąt i niedziel od
godz. 9 do 4-ej po poł. 409

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego
i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania.
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po zło-
żeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub
świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod oso-
bistym kierunkiem właścicielki. 5456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Akademia Inżynierów

w Wismarze n. Bałtykiem dla inżynierów budo-
wy maszyn, elektrotechników, budowniczych, geometrów
i architektów (żelazo-beton, konstruk. i techniko-agro-
nomia). Nowe laboratoria. Warunki przyjęcia 6 kl. gimnazjum.

Pierwsza Łódzka chrześcijańska

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślni-
czo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże 3301

HELENOW

W dni powszednie

CODZIENNIE ŚLIZGAWKA.

Wejście 15 i 10 kop. 507

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm. od 8—9 i pół rano i 5—6
i pół. po poł. w niedziele i święta
tylko rano od 7—10 r.

Przybłąkał się pies duży

zółty, pod karkiem, ma białą łapę,
przednią lewą nogę białą. Prawy
właściciel może odebrać za zwrot-
tem kosztów. Częstochowska
№ 8 m. 12. 572

POWAŻNY INTERES kolonialny,

przy ulicy Piotrkowskiej, z wy-
robioną firmą, do sprzedania na
dogodnych warunkach. Do kupna
potrzeba około 2000 rb. Wiado-
mość w sklepie „Merkury”, Łódź,
Konstantynowska 48; od godzi-
ny 7—8 wiecz. 570

Nauczycielka muzyki
z konserwatorium zagran-
icznego, udziela grun-
townej lekcji na forte-
pianie. Zapisy przyjmuje
we wtorki i czwartki od
7—8 w. Wólczajska 159,
m. 2. 598

KURSA

stęnografii i pisania na maszy-
nach J. Sekulowicza w Warsza-
wie, Marszałkowska 74 nauczają
zamiejscowych listownie biegłe
stęnografować. Prospekty darmo.
Po ukończeniu świadectwo. 357

Potrzebne są

zdolne rękawiczniczki
i krojczy rękawiczek do Mos-
kwy. O warunkach dowiedzieć
się w hotelu „Mantelufa” od g.
7—9 wiecz. 582

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włoś-
sów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sy-
philisu Salvarsanem „Erlieh Hata 800”
(wśródżylnie). Leczenie elektrycznością
(elektrolizmem) i masażem wibracyjnym
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w.,
niedziele i święta od 9—8 pp. 852R

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), we-
neryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe
Leczenie syphilisu ERLICH-HATA
„806—914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.
panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna
poczekalnia. 242R

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i mocz pło.
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6 poczekalnia oddzi. elna
W niedzielę od 8—1-ej.
Krótka 5, telef. 25-50. 1887